



SENSACJA W WIKIELCU! GKS remisuje z Widzewem Łódź! [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2017.10.14



Na stadionie w Wikielcu dobiegł końca piłkarski hit - mecz 12. kolejki III ligi pomiędzy miejscowym Rolimpexem GKS-em a Widzewem Łódź. Gospodarze zapowiadali, że mogą sprawić sportową niespodziankę i... nie rzucali słów na wiatr! GKS grał z Widzewem jak równy z równym, a wynik to odzwierciedla. Po remisie 2:2 zespoły podzieliły się punktami. To prawdziwa sportowa sensacja!

Dzisiejszy mecz mocno zaczęli goście. To pod ich dyktando rozegrane zostały pierwsze minuty tego spotkania. Efektem była **bramka Aleksandra Kwieka** (15'), która dała Widzewowi prowadzenie. Po utracie gola zawodnicy **Arkadiusza Klimka** (dzisiaj oficjalnie debiutującego w roli pierwszego trenera GKS-u) zdecydowanie poprawili grę. Mecz się wyrównał, a gospodarze zaczęli dotrzymywać kroku wymagającym przeciwnikom. Nie skończyło się tylko na wizualnej równowadze - w 34 minucie GKS doprowadził do wyrównania. **Świetny strzał Rafała Śledzia** zza pola karnego dał naszym remis i podtrzymał nadzieję, że w tym spotkaniu GKS rzeczywiście może sprawić nie lada sportową niespodziankę, wrywając wyżej notowanemu przeciwnikowi punkty.

Wiadomo było jednak, że **Widzew nie będzie usatysfakcjonowany remisem** i podziałem punktów w Wikielcu. Już w drugiej odsłonie napastnicy ekipy z Łodzi za wszelką cenę szukali kolejnych sytuacji strzeleckich. W 57 minucie **golkipera Wikielca pokonał Kacper Falon** i Widzew znów wyszedł na prowadzenie. I tym razem jednak **Rolimpex "odgryzł się" rywalowi - w 64 minucie drugie trafienie w tym meczu zapisał na swoje konto Rafał Śledź**, doprowadzając do remisu 2:2.

Sama końcówka to już wojna nerwów. Widzew desperacko starał się jeszcze rozstrzygnąć to spotkanie na swoją korzyść, natomiast zawodnicy Wkielca próbowali dowieźć do końca remis. W 85 minucie żółtą kartką za opóźnianie wybijania piłki ukarany został golkeeper GKS-u Jacek Malanowski, w następnych minutach żółte kartoniki za faule zobaczyli jego klubowi koledzy Kamil Tomczyk i Mateusz Jajkowski. Sędzia doliczył 5 minut. Dosłownie w ostatniej akcji meczu było jeszcze gorąco - groźny płaski strzał oddał Mateusz Michalski, ale nie zdołał pokonać Malanowskiego. Aspirujący do awansu do II ligi wicelider musiał się pogodzić z podziałem punktów z zajmującym ostatnie miejsce w tabeli Wkielcem. Był remis, a mogło być nawet zwycięstwo. Warta odnotowania jest niewykorzystana sytuacja z 52 minuty spotkania. **Kapitałny strzał oddał z 25 metrów Cezary Nowiński**, ale futbolówka trafiła tylko w poprzeczkę. Szkoda, bo bramkarz rywala nie miałby żadnych szans.

"Na gorąco" prezentujemy kilka fotek z Wkielca. Widać i zapowiadaną solidną policyjną obstawę, i licznie zgromadzonych na trybunach kibiców, co dobrze oddaje atmosferę wydarzenia.

Obszerniejszą fotorelację udostępnimy na portalu wkrótce.

Wkielec, 14 października, 12. kolejka III ligi

Rolimpex GKS Wkielec - RTS Widzew Łódź 2:2 (1:1)

Bramki:

0:1 - Aleksander Kwiek (15')

1:1 - Rafał Śledź (34')

1:2 - Kacper Falon (57')

2:2 - Rafał Śledź (64')

Rolimpex GKS Wkielec: Jacek Malanowski (BR), Mateusz Jajkowski, Arkadiusz Koprucki, Piotr Kacperek, Remigiusz Sobociński, Paweł Sagan, Cezary Nowiński, Paweł Kolcz, Borys Piórkowski, Rafał Śledź, Bartosz Wrzosek. Rezerwowi: Kamil Bruchajzer, Kamil Smyt, Paweł Łukasik, Kamil Tomczyk, Piotr Wypniewski, Kacper Zakrzewski, Yahor Pitsyk. Trener: Arkadiusz Klimek.

Widzew Łódź: Patryk Wolański (BR), Radosław Sylwestrzak, Maciej Kazimierowicz, Aleksander Kwiek, Mateusz Michalski, Daniel Świdorski, Michał Miller, Marcin Kozłowski, Marcin Pigiel, Sebastian Zieleniecki, Adam Radwański. Rezerwowi: Maciej Humerski, Daniel Gołębiewski, Mateusz Ostaszewski, Bartłomiej Rakowski, Kacper Falon, Kamil Tłaga, Damian Kostkowski. Trener: Franciszek Smuda.

Fot. Info Ława.

Źródło: <https://www.infoława.pl/aktualnosci/item/52647-sensacja-w-wkielcu-gks-remisuje-z-widzewem-lodz-zdjecia>